



Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Gruzja przeciwko Rosji

Szymon Zaręba

W wyroku z 21 stycznia br. Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) orzekł, że Rosja ponosi odpowiedzialność za naruszenia praw człowieka popełnione po zakończeniu wojny w Gruzji w sierpniu 2008 r. przez wojska Rosji i pozostających pod jej skuteczną kontrolą separatystycznych władz w gruzińskich regionach Abchazji i Osetii Południowej. Orzeczenie stwarza dla Gruzji szansę uzyskania w przyszłości odszkodowań dla ofiar naruszeń. Potwierdza też, że władze abchaskie i południowoosetyjskie są podporządkowane Rosji, co stanowi dowód świadomej destabilizacji przez nią sytuacji w Gruzji. Wyrok zwiększa również prawdopodobieństwo korzystnych dla Ukrainy i jej obywateli rozstrzygnięć w sprawach toczących się przed ETPC przeciwko Rosji w związku z naruszeniami praw człowieka na anektowanym Krymie i w okupowanym Donbasie.

Jakie było tło sprawy?

Postępowanie, w którym zapadł wyrok, dotyczyło skargi wniesionej przez Gruzję przeciwko Rosji 11 sierpnia 2008 r., a więc jeszcze w trakcie rosyjskiej inwazji na to państwo. Zarzucała ona popełnienie przez rosyjskie wojska licznych naruszeń praw obywateli gruzińskich wynikających z Europejskiej konwencji praw człowieka (EKPC) i dwóch dołączonych do niej protokołów. Skardze towarzyszył wniosek o zastosowanie środków tymczasowych, tj. zobowiązanie Rosji do natychmiastowego zaprzestania działań w Abchazji i Osetii Południowej. ETPC uwzględnił wniosek Gruzji i później kilkakrotnie przedłużał jego obowiązywanie. Jednocześnie wszczął postępowanie, którego celem było rozstrzygnięcie co do odpowiedzialności Rosji za naruszenia zarzucone w skardze, zakończone właśnie wyrokiem z 21 stycznia br.

Co orzekł Trybunał?

Trybunał orzekł, że nie mógł badać naruszeń, które miały miejsce do momentu zawieszenia broni w konflikcie w Gruzji (12 sierpnia 2008 r.) ze względu na trwające wówczas działania wojenne. Uznał jednak swoje prawo do oceny zdarzeń po tej dacie. Stwierdził odpowiedzialność Rosji za naruszenia m.in. prawa do życia, zakazów tortur i

bezprawnego pozbawienia wolności oraz prawa do poszanowania życia prywatnego i prawa własności co najmniej kilkuset obywateli gruzińskich. Przypisał jej przy tym nie tylko czyny popełnione przez jej własne wojska, ale także przez oddziały pozostających pod jej efektywną kontrolą władz Abchazji i Osetii Południowej. Ponadto oświadczył, że Rosja nie wszczęła żadnych śledztw w celu zbadania nieprawidłowości, o które została oskarżona, co również stanowiło naruszenie EKPC.

Jakie są konsekwencje wyroku dla Rosji?

Od wyroku nie przysługuje apelacja. Rosja ma obowiązek przeprowadzić skuteczne śledztwa w celu zbadania zarzuconych jej naruszeń. W przyszłości zostanie też zobowiązana przez ETPC do wypłaty Gruzji odszkodowań w celu przekazania ich przez nią osobom poszkodowanym (ustalenie należnych kwot od razu opóźniłoby wydanie orzeczenia o kolejne lata). Jest możliwe, że Rosja odmówi wykonania wyroku, powołując się na prymat prawa krajowego nad międzynarodowym włączony do jej konstytucji i zatwierdzony w referendum z lipca 2020 r. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego będzie to jednak działanie bezprawne. Wykonanie wyroku będzie nadzorował Komitet Ministrów Rady Europy, w którego skład wchodzi wszyscy członkowie organizacji. Może on

KOMENTARZ PISM

podejmować większością 2/3 głosów działania zmierzające do skłonienia państwa do poszanowania wydanego orzeczenia.

Co oznacza wyrok dla innych państw?

Wyrok ETPC jest przede wszystkim sukcesem Gruzji. To oficjalne potwierdzenie faktu, że Rosja sprawuje kontrolę nad Abchazją i Osetią Południową. Gruzja będzie mogła to wykorzystać politycznie jako dowód naruszenia przez Rosję jej niezależności politycznej i integralności terytorialnej. Daje też Gruzji podstawę, by w przyszłości uzyskać od Rosji odszkodowania dla swoich obywateli. To również dobry prognostyk dla toczących się przed ETPC postępowań przeciwko Rosji dotyczących naruszeń praw człowieka w Donbasie i na Krymie – zarówno ze skarg indywidualnych ukraińskich obywateli, jak i wniesionych przez samą Ukrainę. Dla pozostałych członków Rady Europy stanowi dowód, że trybunał nie unika stwierdzania prawnej odpowiedzialności

państw, które naruszają podstawowe normy praw człowieka, nawet w sprawach o tak dużej wadze.

Jakie są konsekwencje dla Polski?

Wyrok ETPC to kolejne potwierdzenie wielokrotnie podnoszonej przez polską dyplomację tezy, że Rosja prowadzi agresywną i destabilizującą politykę wobec państw leżących w jej sąsiedztwie. Ułatwi przekonywanie państw sceptycznych co do utrzymywania sankcji wobec tego państwa związanych z agresją na Ukrainę i aneksją Krymu, że zdecydowane środki są niezbędne, by skłonić je do przestrzegania podstawowych norm prawa międzynarodowego i praw człowieka. Będzie też dodatkowym argumentem pozwalającym przekonać administrację Joe Bidena do [dalszego powstrzymania agresywnej polityki Rosji w Europie Wschodniej](#). Jako członek Komitetu Ministrów Polska będzie także mogła we współpracy z innymi państwami domagać się od Rosji wykonania zapadłego orzeczenia.